

POSTANOWIENIE

Dnia 11 lutego 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Demendecki

w sprawie **adwokata Z. S.**

obwinionego o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze – dalej powoływanej jako: p.a. w zw. z art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji oraz przewinienia dyscyplinarnego z art. 77 ust. 1 i art. 80 p.a.,
po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej na posiedzeniu w dniu 11 lutego 2026 r. kasacji wniesionej przez obrońcę obwinionego
od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury z dnia 14 września 2024 r., sygn. akt [...], utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej [...] z dnia 17 października 2023 r., sygn. akt [...]

oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a wydatkami postępowania kasacyjnego w kwocie 20 zł (dwudziestu złotych) obciąża Z. S.

UZASADNIENIE

We wniosku Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego [...] Izby Adwokackiej z dnia 8 września 2022 r. o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, sygn. akt [...] (k. 183-186 akt o sygn. [...]), adwokat Z. S. został obwiniony o to, że:

1. w okresie od 1 stycznia 2020 r. do 13 lipca 2021 r. w T., posiadając status aplikanta adwokackiego, prowadząc stronę internetową [http://\[...\]](http://[...]) poprzez informowanie, że świadczy usługi w ramach prowadzonej kancelarii doradcy prawnego, a kancelaria świadczy kompleksową usługę i obsługę prawną, w zakres których wchodzi reprezentowanie klientów w postępowaniach sądowych, pozasądowych, negocjacjach i mediacjach, w tym między innymi reprezentowanie klientów w postępowaniu sądowym w sprawach cywilnych, gospodarczych, administracyjnych, a nadto reprezentowanie podejrzanego/oskarżonego/pokrzywdzonego w postępowaniu sądowym oraz przed organami ścigania, wprowadzał potencjalnych klientów w błąd co do posiadanych uprawnień, czym poderwał zaufanie do zawodu adwokata i naruszył jego godność, tj. o czyn stanowiący przewinienie dyscyplinarne z § 1 ust. 2 i 3, § 4, § 8 w zw. z § 23 ust. 3 lit. e oraz i oraz § 23a ust. 2 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu – powoływanego dalej jako: ZZEA w zw. z art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze – powoływanej dalej jako: p.a. w zw. z art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji – powoływanej dalej jako: z.n.k.;
2. w styczniu 2020 r. w C. i w T., posiadając status aplikanta adwokackiego, w sporządzonym przez siebie artykule do lokalnej gazety „I.”, zachęcał do skorzystania z fachowej i profesjonalnej pomocy prawnej - Kancelaria Doradcy Prawnego Z. S. i wskazywał, że Kancelaria pomoże uzyskać stosowne odszkodowanie oraz zadośćuczynienie, czym w sposób nieuprawniony korzystał z reklamy oraz wprowadzał potencjalnych klientów w błąd co do posiadanych uprawnień, czym poderwał zaufanie do zawodu adwokata i naruszył jego godność, tj. o czyn stanowiący przewinienie dyscyplinarne z § 1 ust. 2 i 3, § 4, § 8 w zw. § 23 ust. 3 lit. e oraz i oraz § 23a ust. 2 w zw. z § 23a ust. 1 lit. c ZZEA w zw. z art. 80 p.a. w zw. z art. 16 ust. 1 pkt 2 z.n.k.,
3. w czerwcu 2020 r. w C. i w T., posiadając status aplikanta adwokackiego, w sporządzonym przez siebie artykule do lokalnej gazety „I.”, zachęcał do skorzystania z fachowej i profesjonalnej pomocy prawnej - Kancelaria

Doradcy Prawnego Z. S. i wskazywał, że Kancelaria pomoże poprowadzić proces i udzielić niezbędnych rad i wskazówek, czym w sposób nieuprawniony korzystał z reklamy oraz wprowadzał potencjalnych klientów w błąd co do posiadanych uprawnień, czym poderwał zaufanie do zawodu adwokata i naruszył jego godność, tj. o czyn stanowiący przewinienie dyscyplinarne z § 1 ust. 2 i 3, § 4, § 8 w zw. z § 23 ust. 3 lit. e oraz i oraz § 23a ust. 2 w zw. z § 23a ust. 1 lit. c ZZEA w zw. z art. 80 p.a. w zw. z art. 16 ust. 1 pkt 2 z.n.k.,

4. w dniu 18 grudnia 2020 r. posiadając status aplikanta adwokackiego, przyjął jako aplikant adwokacki Z. S., prowadzący Kancelarię Doradcy Prawnego, bezpośrednio od A. S., pełnomocnictwo do reprezentowania jej przed sądami powszechnymi, organami administracyjnymi, przed wszelkimi władzami, urzędami, instytucjami, organami egzekucyjnymi, przedsiębiorcami, bankami, nadto do składania i odbierania wszelkich oświadczeń, oświadczeń woli oraz zawarcia ugód, a następnie skierował do strony przeciwnej, w jej imieniu, pismo z dnia 31 grudnia 2020 r., podpisując się apl. adwokacki Z. S., pomimo że nie był upoważniony do przyjęcia pełnomocnictwa i działania w imieniu A. S. bez stosownego upoważnienia adwokata, czym działał na niekorzyść ww., a nadto wprowadził ją w błąd co do posiadanych uprawnień, czym poderwał zaufanie do zawodu adwokata i naruszył jego godność, tj. o czyn stanowiący przewinienie dyscyplinarne z § 1 ust. 2 i 3, § 4, § 6, § 8, § 23a ust. 1 lit. c ZZEA w zw. z art. 77 ust. 1 i art. 80 p.a.

Na rozprawie w dniu 20 czerwca 2023 r. Rzecznik Dyscyplinary rozszerzył zarzut w związku z uchwałą nr 93/2023 NRA z dnia 26 maja 2023 r. o przepis § 23 pkt 3 lit. „e” oraz lit. „i” oraz § 23a pkt 2 oraz ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji art. 16 pkt 1 ust. 2 (k. 314 akt o sygn. [...]).

Sąd Dyscyplinary Izby Adwokackiej [...] orzeczeniem z dnia 17 października 2023 r., sygn. akt [...] (k. 445-449 akt o sygn. [...]):

1. uznał obwinionego adwokata Z. S. za winnego tego, że w okresie od 1 stycznia 2020 r. do 13 lipca 2021 r. w T., posiadając status aplikanta adwokackiego, prowadząc stronę internetową

informowanie, że świadczy usługi w ramach prowadzonej kancelarii doradcy prawnego, a kancelaria świadczy kompleksową usługę i obsługę prawną, w zakres których wchodzi reprezentowanie klientów w postępowaniach sądowych, pozasądowych, negocjacjach i mediacjach, w tym między innymi reprezentowanie klientów w postępowaniu sądowym w sprawach cywilnych, gospodarczych, administracyjnych, a nadto reprezentowanie podejrzanego/oskarżonego/pokrzywdzonego w postępowaniu sądowym oraz przed organami ścigania, wprowadzał potencjalnych klientów w błąd co do posiadanych uprawnień, czym poderwał zaufanie do zawodu adwokata i naruszył jego godność, tj. o czyn stanowiący przewinienie dyscyplinarne z § 1 ust. 2 i 3, § 4, § 8 w zw. z § 23 ust. 3 lit. e oraz i oraz § 23a ust. 2 ZZEA w zw. z art. 80 p.a. w zw. z art. 16 ust. 1 pkt 2 z.n.k. i za to na mocy art. 81 ust. 1 pkt 4 p.a. wymierzył mu karę zawieszenia w czynnościach zawodowych na okres 4 miesięcy,

2. uniewinnił obwinionego adwokata Z. S. od zarzucanego mu czynu tj., że w styczniu 2020 r. w C. i w T., posiadając status aplikanta adwokackiego, w sporządzonym przez siebie artykule do lokalnej gazety „I.”, zachęcał do skorzystania z fachowej i profesjonalnej pomocy prawnej - Kancelaria Doradcy Prawnego Z. S. i wskazywał, że Kancelaria pomoże uzyskać stosowne odszkodowanie oraz zadośćuczynienie, czym w sposób nieuprawniony korzystał z reklamy oraz wprowadzał potencjalnych klientów w błąd co do posiadanych uprawnień, czym poderwał zaufanie do zawodu adwokata i naruszył jego godność tj. o czyn stanowiący przewinienie dyscyplinarne z § 1 ust. 2 i 3, § 4, § 8 w zw. z § 23 ust. 3 lit. e oraz i oraz § 23a ust. 2 w zw. z § 23a ust. 1 lit. c ZZEA w zw. z art. 80 p.a. w zw. z art. 16 ust.1 pkt 2 z.n.k.,
3. uniewinnił obwinionego adwokata Z. S. od zarzucanego mu czynu tj. tego, że w czerwcu 2020 r. w C. i w T., posiadając status aplikanta adwokackiego, w sporządzonym przez siebie artykule do lokalnej gazety „I.”, zachęcał do skorzystania z fachowej i profesjonalnej pomocy prawnej - Kancelaria Doradcy Prawnego Z. S. i wskazywał, że Kancelaria pomoże poprowadzić proces i udzieli niezbędnych rad i wskazówek, czym w sposób

nieuprawniony korzystał z reklamy oraz wprowadzał potencjalnych klientów w błąd co do posiadanych uprawnień, czym poderwał zaufanie do zawodu adwokata i naruszył jego godność, tj. o czyn stanowiący przewinienie dyscyplinarne z § 1 ust. 2 i 3, § 4, § 8 w zw. z § 23 ust. 3 lit. e oraz i oraz § 23a ust. 2 w zw. z § 23a ust. 1 lit. c ZZEA w zw. z art. 80 p.a. w zw. z art. 16 ust. 1 pkt 2 z.n.k.,

4. uznał obwinionego adwokata Z. S. za winnego tego, że w dniu 18 grudnia 2020 r., posiadając status aplikanta adwokackiego, przyjął jako aplikant adwokacki Z. S., prowadzący Kancelarię Doradcy Prawnego, bezpośrednio od A. S., pełnomocnictwo do reprezentowania jej przed sądami powszechnymi, organami administracyjnymi, przed wszelkimi władzami, urzędami, instytucjami, organami egzekucyjnymi, przedsiębiorcami, bankami, nadto do składania i odbierania wszelkich oświadczeń, oświadczeń woli oraz zawarcia ugód, a następnie skierował do strony przeciwnej, w jej imieniu, pismo z dnia 31 grudnia 2020 r., podpisując się apl. adwokacki Z. S., pomimo że nie był upoważniony do przyjęcia pełnomocnictwa i działania w imieniu A. S. bez stosownego upoważnienia adwokata, czym działał na niekorzyść ww., a nadto wprowadził ją w błąd co do posiadanych uprawnień, czym poderwał zaufanie do zawodu adwokata i naruszył jego godność, tj. o czyn stanowiący przewinienie dyscyplinarne z § 1 ust. 2 i 3, § 4, § 6, § 8, § 23a ust. 1 lit. c ZZEA w zw. z art. 77 ust. 1 i art. 80 p.a. i za to na mocy art. 81 ust. 1 pkt 4 p.a. wymierzył mu karę zawieszenia w czynnościach zawodowych na okres 2 miesięcy,
5. na podstawie art. 84 ust. 1 p.a. wymierzył obwinionemu karę łączną zawieszenia w czynnościach zawodowych na okres 6 miesięcy,
6. na podstawie art. 81 ust. 3 p.a. orzekł zakaz wykonywania przez obwinionego patronatu na czas pięciu lat,
7. obciążył obwinionego kosztami postępowania dyscyplinarnego w całości i w związku z tym zasądził od niego, na podstawie przepisu art. 95l ust. 2 i 3 p.a. w zw. z:
 1. pkt 1 lit. a Uchwały nr 23/2017 Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 2 lipca 2017 r. w sprawie określenia zryczałtowanych kosztów postępowania

dyscyplinarnego na rzecz [...] Izby Adwokackiej [...] kwotę 1000 zł tytułem kosztów dochodzenia dyscyplinarnego,

2. pkt 1 lit. b Uchwały nr 72/2022 Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 22 października 2022 r. w sprawie określenia zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego na rzecz [...] Izby Adwokackiej [...] kwotę 1000 zł tytułem kosztów postępowania.

Po rozpoznaniu odwołania adwokat B. S. - obrońcy obwinionego adwokata Z. S., **Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury orzeczeniem z dnia 14 września 2024 r., sygn. akt [...]** (k. 43-44 akt o sygn. [...]), utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie; na podstawie art. 95l ust. 2 p.a. w zw. z ust. 1 pkt 3 uchwały nr 72/2022 Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 22 października 2022 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego zasądził od obwinionego na rzecz Izby Adwokackiej [...] kwotę 3000 zł tytułem zwrotu zryczałtowanych kosztów postępowania przed sądem drugiej instancji.

Kasację od powyższego orzeczenia wniosła adwokat B. S. - obrońca adwokata Z. S. (k. 4-7) zaskarżając je w całości na korzyść obwinionego i zarzuciła: - rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. w szczególności:

art. 95n p.a. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 k.p.k. poprzez polegające w szczególności na popadnięciu przez Sąd w dowolność ocen w zakresie czynów objętych zarzutami w niniejszym postępowaniu, uwzględniając jedynie okoliczności przemawiające na niekorzyść obwinionego w sposób jednostronnie powierzchowny oraz poprzez selektywną i dowolną ocenę materiału dowodowego z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, co przejawiało się w szczególności poprzez bezkrytyczne przyjęcie, że obwiniony poprzez umieszczenie ogólnych informacji na prowadzonej przez siebie stronie internetowej wprowadził kogokolwiek w błąd co do posiadanych przez siebie uprawnień, nie posługiwał się określeniem swojej osoby jako adwokata czy radcy prawnego, przy czym należy zauważyć, że obwiniony ukończył studia prawnicze i uzyskał tytuł magistra prawa, co powoduje, że może określać swoją osobę mianem prawnika, a prowadzoną przez siebie działalność kancelarią prawną,

art. 95n p.a. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. poprzez zaniechanie wyjaśnienia wątpliwości przez Sąd, a następnie rozstrzygnięcie ich na niekorzyść obwinionego,
- rażące błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, będące skutkiem naruszenia ww. przepisów postępowania, tj. art. 95n p.a. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zakresie wadliwej oceny dowodów, mające istotny wpływ na jego treść poprzez:

bezzasadne przyjęcie, że Z. S. jako aplikant adwokacki na prowadzonej przez siebie stronie internetowej [http://\[...\]](http://[...]) wprowadzał potencjalnych klientów w błąd co do posiadanych uprawnień, podczas gdy z informacji zawartych na tejże stronie internetowej nie wynika, jakie uprawnienia Z. S. miał posiadać, a ogólny zakres informacji wskazywał na konieczność uzyskania ich uzupełnienia przez potencjalnych klientów w razie ich zainteresowania podjęciem współpracy z obwinionym, przy czym w niniejszym postępowaniu nie został ujawniony żaden klient Z. S., który miałby zostać wprowadzony w błąd informacją pochodzącą z jego strony internetowej,

bezzasadne przyjęcie, że Z. S., posiadając status aplikanta adwokackiego, nie miał prawa do przyjęcia pełnomocnictwa i działania w imieniu A. S. bez upoważnienia adwokata i działał bez takiego upoważnienia, podczas gdy Z. S. jako aplikant adwokacki nie posiadał mniej uprawnień niż każda inna osoba fizyczna, która mogła przyjąć pełnomocnictwo od A. S. i wysłać w jej imieniu wezwanie do zapłaty do jej dłużnika, a w postępowaniu sądowym działał na podstawie upoważnienia udzielonego mu przez adwokata, wobec czego nie można przyjąć, że Z. S. nie posiadał uprawnienia w zakresie czynności podjętych na rzecz A. S. i że działał na jej szkodę,

pominięcie faktu, że Z. S. jako aplikant adwokacki uzyskał zgodę Dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej [...] na prowadzenie działalności gospodarczej obejmującej świadczenie usług prawnych, co wobec zarzutów postawionych obwinionemu w niniejszym postępowaniu oraz uznaniu go za winnego przewinień dyscyplinarnych sprowadza się do braku możliwości prowadzenia działalności objętej ww. zgodą Dziekana ORA [...],

- obrazę przepisów prawa materialnego, tj. w szczególności:

art. 1 ust. 2 i 3, § 4, § 8 w zw. z § 23 ust. 3 lit. e ZZEA w zw. z art. 80 p.a. i art. 16 ust. 1 pkt 2 z.n.k. poprzez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujące błędnym przyjęciem, że obwiniony swym zachowaniem poprzez umieszczenie informacji na jego stronie internetowej [http://\[...\]](http://[...],), że świadczy usługi w ramach prowadzonej kancelarii doradcy prawnego, a kancelaria świadczy kompleksową usługę i obsługę prawną, w zakres których wchodzi reprezentowanie klientów w postępowaniach sądowych i pozasądowych, negocjacjach i mediacjach, w tym m. in. reprezentowanie klientów w postępowaniu sądowym w sprawach cywilnych, gospodarczych, administracyjnych, a nadto reprezentowanie podejrzanego/oskarżonego/pokrzywdzonego w postępowaniu sądowym oraz przed organami ścigania, wprowadzał potencjalnych klientów w błąd co do posiadanych uprawnień, podczas gdy z informacji zawartych na tejże stronie internetowej nie wynika, jakie uprawnienia Z. S. miał posiadać, a ogólny zakres informacji wskazywał na konieczność uzyskania ich uzupełnienia przez potencjalnych klientów w razie ich zainteresowania podjęciem współpracy z obwinionym,

art. 1 ust. 2 i 3, § 4, § 8 w zw. z § 23a ust. 1 lit. c ZZEA w zw. z art. 77 ust. 1 i art. 80 p.a. i art. 16 ust. 1 pkt 2 z.n.k. poprzez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujące błędnym przyjęciem, że obwiniony prowadzący kancelarię doradcy prawnego miał w sposób nieuprawniony przyjąć pełnomocnictwo od A. S. i na jego podstawie skierować do strony przeciwnej wezwanie do zapłaty, czym miał działać na niekorzyść pokrzywdzonej, wprowadzać ją w błąd co do posiadanych uprawnień i naruszyć godność zawodu adwokata, podczas gdy obwiniony działał w granicach udzielonego mu pełnomocnictwa, udzielił A. S. obszernej informacji o swoich uprawnieniach, w postępowaniu sądowym zastępował adwokata, któremu A. S. udzieliła pełnomocnictwa procesowego, i działał pod jego kierunkiem, co powoduje, że nie mógł naruszyć godności zawodu adwokata,
- z ostrożności procesowej - art. 95n p.a. w zw. z art. 53 § 1 k.k. poprzez wymierzenie obwinionemu kary nadmiernie surowej w stosunku do stopnia jego winy (w zakresie dotyczącym obydwu czynów).

Podnosząc te zarzuty, adwokat B. S. wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie obwinionego lub

2. uchylenie ww. orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury, z ostrożności procesowej ewentualnie
3. zmianę zaskarżonego orzeczenia i wymiarzenie obwinionemu kary w niższym wymiarze odpowiednio do stopnia jego winy.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja obrońcy obwinionego okazała się być bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało rozpoznanie jej na posiedzeniu w trybie przewidzianym przez art. 535 § 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 95n p.a.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego powszechnie przyjmuje się, że kasacja, może być uznana za oczywiście bezzasadną, gdy po jej analizie i skonfrontowaniu z materiałami sprawy, bez potrzeby głębszego w nie wnikania, bądź po takim wniknięciu, jest w sposób niebudzący wątpliwości niezasadna, gdyż stanowi jedynie polemikę z argumentacją sądu, którego orzeczenie zaskarża lub przedstawia argumentację niemającą żadnego pokrycia w przepisach prawa albo nieprzystającą do realiów danego procesu lub wskazuje na uchybienia, jakie w ogóle w niepowtarzalnych realiach danej sprawy nie wystąpiły, albo na uchybienia, które wprawdzie rzeczywiście wystąpiły, ale nie budzi żadnych wątpliwości, iż nie mogły one mieć istotnego wpływu na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia (por. np. T. Grzegorzczak, Kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia w sprawach karnych i jej skuteczność w praktyce, Państwo i Prawo 2015, nr 6, L. Paprzycki, Oczywista bezzasadność i oczywista zasadność kasacji, w: P. Hofmański, K. Zgryzek (red.), Współczesne problemy procesu karnego i wymiaru sprawiedliwości. Księga ku czci Profesora Kazimierza Marszała, Katowice 2003).

Należy przypomnieć, że zgodnie z art. 91a ust.1 p.a., od prawomocnego orzeczenia wydanego przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury w drugiej instancji przysługuje stronom, Ministrowi Sprawiedliwości, Rzecznikowi Praw Obywatelskich oraz Prezesowi Naczelnej Rady Adwokackiej kasacja do Sądu Najwyższego. Kasację składa się w terminie trzydziestu dni od dnia doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem (art. 91c p.a.). Kasacja może być wniesiona z powodu rażącego naruszenia prawa, w tym zaistnienia uchybień wymienionych w art. 439

k.p.k., jak również z powodu niewspółmierności kary dyscyplinarnej (art. 91b p.a.). Ustawodawca uniemożliwił zaś wnoszenie tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia z powodu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia, jak również od orzeczenia dyscyplinarnego zapadłego w pierwszej instancji. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego jednoznacznie wskazuje się, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia wnoszonym przeciwko orzeczeniu sądu odwoławczego, nie zaś orzeczeniu pierwszoinstancyjnemu, co *expressis verbis* wynika z treści art. 519 k.p.k. Oznacza to, że w kasacji nie można podnosić zarzutów typowych dla postępowania odwoławczego, kwestionujących orzeczenie organu *a quo*. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy w toku postępowania odwoławczego dojdzie do tzw. „efektu przeniesienia”, czyli zaabsorbowania do orzeczenia sądu *ad quem* uchybień popełnionych przez sąd pierwszej instancji, wskutek nierozpoznania lub nienależytego rozpoznania środka zaskarżenia. Wówczas w kasacji winny zostać podniesione i opatrzone pogłębioną argumentacją zarzuty wskazujące na wadliwe procedowanie tego sądu, w następstwie czego doszło do przeniknięcia uchybienia, którego dopuścił się sąd *a quo* do orzeczenia sądu drugiej instancji (m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2021 r., sygn. akt IV KK 438/20, LEX nr 3106214).

Analiza wniesionej w niniejszej sprawie kasacji nie pozostawia wątpliwości, że jedynie pozornie czyni ona zadość wskazanym wyżej warunkom wniesienia nadzwyczajnego środka odwoławczego. Już samo zestawienie zarzutów zawartych w wywiedzionym wcześniej odwołaniu z zarzutami podniesionymi w nadzwyczajnym środku zaskarżenia, nie pozostawia wątpliwości, że celem Skarżącej była próba wywołania ponownej kontroli orzeczenia sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji. Adwokat B. S. podniosła w kasacji zarzuty, identyczne te co wcześniej w zwyczajnym środku odwoławczym. Nadto już sama konstrukcja kasacji wniesionej w niniejszej sprawie i jej kierunek jednoznacznie wskazują na próbę podważenia trafności oceny materiału dowodowego i poczynionych na tej podstawie ustaleń faktycznych przez sąd dyscyplinarny pierwszej instancji. Dlatego też należy uznać, że zarzuty wskazane w kasacji adwokat B. S., są w sposób oczywisty bezzasadne. Istotnie, odnoszą się do

orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej [...], a zatem sądu pierwszej instancji, co jest niedopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym, gdyż zarzuty kasacyjne w sprawach dyscyplinarnych adwokatów powinny być skierowane do orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury i muszą wskazywać na rażące naruszenie prawa, do którego doszło na etapie postępowania odwoławczego, co w konsekwencji mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia sądu dyscyplinarnego drugiej instancji. Tymczasem, wszystkie podniesione zarzuty w kasacji są dokładnym powtórzeniem zarzutów z odwołania. Zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego. Rolą sądu kasacyjnego nie jest bowiem ponowne „dublujące” kontrolę odwoławczą - rozpoznawanie zarzutów stawianych przez Skarżącego orzeczeniu sądu pierwszej instancji. Stwierdzenie ich zasadności ma znaczenie wyłącznie jako racja ewentualnego stwierdzenia zasadności i uwzględnienia zarzutu odniesionego do zaskarżonego kasacją orzeczenia sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1996 r., sygn. akt III KKN 148/96, OSNKW 1997, z. 1-2, poz. 12). Można domniemywać więc, że celem Autorki kasacji w niniejszej sprawie, było pod pozorem postawienia zarzutów kasacyjnych, czyli rażącego naruszenia prawa procesowego, tj. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k., zakwestionowanie dokonanej przez sąd dyscyplinarny pierwszej instancji oceny materiału dowodowego i poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, które sąd odwoławczy poddając kontroli instancyjnej zaaprobował, utrzymując zaskarżone orzeczenie w mocy. Sąd dyscyplinarny drugiej instancji nie przeprowadzał postępowania dowodowego, a zatem pod adresem instancji *ad quem* nie można kierować zarzutów opartych na twierdzeniu o obrazie art. 7 k.p.k., w zakresie, w jakim nie odnoszą się one do przeprowadzonego przez ten sąd samodzielnie postępowania dowodowego oraz „własnej” oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Naruszenie reguł określonych w art. 7 k.p.k. jest bowiem możliwe przez organ *ad quem* tylko wówczas, gdy sąd ten prowadzi postępowanie dowodowe i czyni na tej podstawie „własne” ustalenia faktyczne (por.

postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2025 r., sygn. akt III KK 329/25, LEX nr 3899768). Natomiast w sytuacji, w której sąd odwoławczy nie poczynił odmiennych ustaleń faktycznych, zarzut obrazy art. 7 k.p.k. może być w kasacji podniesiony tylko z jednoczesnym sformułowanym w niej zarzutem obrazy art. 433 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2007 r., V KK 5/07, LEX nr 310225). Ponadto, przepis art. 5 § 2 k.p.k. może być podstawą zarzutu apelacji lub kasacji, jeśli sąd pierwszej instancji (apelacja) lub drugiej instancji (kasacja) ustali istnienie dwóch lub więcej możliwych wersji zdarzenia (przebiegu ustaleń faktycznych), nie odrzuci żadnej z nich (a zatem nie odrzuci np. różnych wniosków wynikających z dowodu lub grupy dowodów) i następnie uczyni podstawą ustaleń faktycznych wyroku wersję mniej korzystną dla oskarżonego niż ta, której także nie wykluczył. Okoliczność, że strona ma wątpliwości co do sprawstwa czynu przez daną osobę, ale takiej wątpliwości nie ma orzekający sąd, nie może więc stanowić podstawy do postawienia zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2025 r., sygn. akt IV KK 213/25, LEX nr 3899824). Odnosząc się już tylko marginalnie do stawianych zarzutów obrazy przepisów postępowania – art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k., Sąd Najwyższy nie dostrzegł tego rodzaju uchybień postępowania Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury, które miałyby charakter rażących i skutkujących koniecznością uchylecia orzeczenia tego sądu.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga nadto, iż strona nie może ograniczyć się do wyrażenia ocen, iż czuje się zaskarżonym orzeczeniem pokrzywdzona, czy też do polemiki z ustaleniami faktycznymi, dokonanyymi przez korporacyjny sąd lub do kwestionowania ocen dokonanych przez ten organ, bez jednoczesnego wskazania, które przepisy prawa zostały w toku korporacyjnego postępowania dyscyplinarnego naruszone i bez wykazania nadto, że naruszenie to miało charakter rażący (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 października 2004 r., sygn. akt SDI 7/04, LEX nr 568870). „Rażące naruszenie prawa” w rozumieniu art. 91b p.a. zachodzi wtedy, gdy naruszono przepis o takim znaczeniu dla prawidłowego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy, że mogło to mieć istotny wpływ na treść orzeczenia zaskarżonego kasacją. Ustawodawca wprowadził nie

sprecyzował zwrotu „rażącego uchybienia”, jednakże semantyczna zawartość powyższego pojęcia została wypełniona przez judykaturę, gdzie wypracowano jednoznacznie zgodny pogląd, iż rażącym naruszeniem prawa jest jedynie takie naruszenie, które jest niewątpliwe, łatwe do stwierdzenia i charakteryzuje się takim ciężarem gatunkowym, które ma kluczowe znaczenie dla prawidłowości postępowania dyscyplinarnego i wydanego rozstrzygnięcia. Sąd Najwyższy uznał, iż taka sytuacja nie wystąpiła w niniejszej sprawie, gdyż podniesione przez obrońcę obwinionego zarzuty rażącej obrazy wymienionych przepisów są w sposób oczywisty bezzasadne. Dodatkowo na tle powyższego, mając na uwadze tak sformułowane zarzuty kasacji, które są identyczne w swej treści jak zarzuty sformułowane w odwołaniu, należy wskazać, że Autorka kasacji zamiast podnosić zarzuty obrazy wymienionych przepisów prawa procesowego, powinna oprzeć zarzuty kasacyjne na kwestionowaniu prawidłowości przeprowadzonej kontroli odwoławczej poprzez postawienie zarzutu obrazy przepisów art. 433 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. Tego jednak obrońca nie uczyniła.

W dalszej kolejności odnosząc się do zarzutów obrazy prawa materialnego, należy wskazać, iż w ocenie Sądu Najwyższego, w realiach niniejszej sprawy, nie mamy do czynienia z rażącą obrazą prawa materialnego, a zatem podniesione i w tym zakresie zarzuty kasacji są oczywiście bezzasadne. Powyżej zaprezentowana argumentacja pozostaje również aktualna w zakresie zarzutów obrazy przepisów prawa materialnego, gdyż zarzuty te są ewidentnie skierowane pod adresem orzeczenia sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji. Sąd odwoławczy, utrzymując w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej [...], który uznał obwinionego adwokata Z. S. za winnego popełnienia przypisanych mu przewinień dyscyplinarnych, samodzielnie nie stosował bowiem powołanych w tych zarzutach przepisów prawa materialnego, toteż nie mógł dokonać błędnej ich wykładni i w konsekwencji rażąco te przepisy naruszyć. Obrazy prawa materialnego nie można było też, co oczywiste, upatrywać w zaakceptowaniu przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury oceny kwalifikacji prawnej zachowania obwinionego dokonanej przez sąd dyscyplinarny pierwszej instancji. Podobnie jak zaznaczono powyżej, w kasacji należało postawić zarzuty nieprawidłowej kontroli odwoławczej w omawianym zakresie, a więc np. rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k., a nie

zarzuty obrazy prawa materialnego. Zarzuty te nie miały więc charakteru kasacyjnego. Niezależnie od tego były one nietrafne merytorycznie. Obraza przepisów prawa materialnego ma miejsce wtedy, gdy stan faktyczny został w orzeczeniu prawidłowo ustalony, a nie zastosowano do niego właściwego przepisu prawa materialnego. Innymi słowy, gdy istnieje niezgodność między subsumpcją, a prawidłowo ustaloną przez sąd podstawą faktyczną orzeczenia. Nie można więc stawiać zarzutu rzekomego naruszenia prawa materialnego, gdy wadliwość orzeczenia ma polegać, jak wynika z wywodów Skarżącej, na błędnych ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego orzeczenia lub na naruszeniu przepisów procesowych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2022 r., sygn. akt V KKN 31/01, LEX nr 53334). Niemniej bezspornym jest, że w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z błędem w subsumpcji. Wbrew wskazanym zarzutom kasacji, w realiach sprawy prawidłowo zinterpretowano unormowanie z art. 77 ust. 1 i art. 80 p.a. oraz art. 16 ust. 1 pkt 2 z.n.k., jak i przepisy ZZEA.

Wskazuje się, że powszechnie stosowana w prawie dyscyplinarnym klauzula określająca delikt dyscyplinarny jako zachowanie uchybiające powadze lub godności zawodu, jak stwierdza Trybunał Konstytucyjny, cyt. „wyraża istotę odpowiedzialności dyscyplinarnej, stanowi jedynie możliwe ogólne określenie, które wypełnia się treścią adekwatną do wymagań i oczekiwań stawianych przedstawicielom danej profesji” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 września 2001 r., sygn. akt SK 17/00, OTK 200, nr 6, s. 876). Odpowiedzialność dyscyplinarna jest, co do zasady, związana z postępowaniem sprzecznym z zasadami deontologii zawodowej, powagą i godnością wykonywanego zawodu, z czynami godzącymi w prestiż zawodu albo uchybiającymi obowiązkom służbowym. Nie jest też, w odróżnieniu od przestępstw i wykroczeń, możliwa precyzyjna typizacja przewinień dyscyplinarnych, gdyż niemożliwe jest stworzenie zamkniętego katalogu zachowań zagrażających należytemu wykonywaniu obowiązków służbowych lub godzących w godność zawodu (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 lutego 2001 r., sygn. akt K 22/00, OTK 2001, nr 3, poz. 48). Podstawą materialnoprawną odpowiedzialności dyscyplinarnej adwokata jest zawsze przepis rangi ustawowej (art. 80 p.a.). Podstawa tej odpowiedzialności może być ewentualnie uzupełniona o inne przepisy, w tym zawarte w uchwałach

samorządu adwokackiego. Nie jest to jednak wymóg konieczny, gdyż np. w przypadku odpowiedzialności za naruszenie obowiązków zawodowych można odwołać się do takiego obowiązku, który wynika jedynie z historycznie ukształtowanego zwyczaju, potwierdzonego konsekwentną linią orzecznictwa sądów, a więc nie został skatalogowany w żadnym akcie korporacyjnym (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2015 r., sygn. akt SDI 14/15, Legalis).

W ocenie Sądu Najwyższego, ostatni z podniesionych w kasacji zarzutów a dotyczący rażącej niewspółmierności kary, również okazał się być chybiony. Skarżąca podniosła, że orzeczona przez Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej [...] wobec adwokata Z. S., a utrzymana w mocy przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury kara dyscyplinarna jest nadmiernie surowa w stosunku do stopnia winy w zakresie dotyczącym obu czynów. Wobec obwinionego adwokata Z. S. orzeczono kary jednostkowe, za czyn z pkt 1 karę 4 miesięcy zawieszania w czynnościach zawodowych i za czyn z pkt 4 karę 2 miesięcy zawieszania w czynnościach zawodowych oraz karę łączną 6 miesięcy zawieszania w czynnościach zawodowych. Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że wymierzone adwokatowi Z. S. zarówno kary jednostkowe, jak i kara łączna, nie noszą cech kary rażąco niewspółmiernie surowej. Katalog kar dyscyplinarnych, wymienionych w art. 81 ust. 1 p.a. oznacza konieczność rozważenia ich zastosowania w kolejności od najłagodniejszej do najsurowszej poprzez pryzmat ciężaru gatunkowego popełnionego deliktu dyscyplinarnego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2009 r., sygn. akt SDI 21/09, LEX nr 1615501). Należy uznać, że wymierzona wobec obwinionego adwokata łączna kara dyscyplinarna, jest adekwatna w stosunku do popełnionych przez niego deliktów dyscyplinarnych oraz sprawiedliwa. Dodatkowo należy zauważyć, że przedmiotowa kara dyscyplinarna zawieszania w czynnościach zawodowych nie została orzeczona w najwyższym jej wymiarze, czyli 5 lat, a dopiero wtedy można by było rozważać kwestię rażącej surowości, bowiem jak wynika ze stanowiska, które prezentuje Wyższy Sąd Dyscyplinarny, a podziela Sąd Najwyższy, mając na uwadze charakter pracy adwokata, kara 5 lat zawieszania w czynnościach zawodowych jest bliska karze wydalenia z adwokatury, gdyż okres ten wyłącza adwokata całkowicie z pracy zawodowej na czas, który w zasadzie likwiduje jego pozycję na rynku usług

prawnych (R. Baszuk, W. Marchwicki [w:] Prawo o adwokaturze. Komentarz, red. P. F. Piesiewicz, Warszawa 2023, art. 81). Należy dostrzec jednak, że dotkliwość tej sankcji w postaci zawieszenia adwokata w czynnościach zawodowych nie jest równoznaczna z niemożnością pozyskiwania środków do życia, jak ujmuje to niekiedy sądownictwo dyscyplinarne. W rzeczywistości praktyczna dotkliwość kary zawieszenia w czynnościach zawodowych nie jest duża, a formalne ograniczenia stosunkowo łatwo obchodzone, także w zakresie doradztwa prawnego. Na mocy art. 87 § 1 k.p.c. ukarany adwokat może działać jako tzw. pełnomocnik faktyczny (pełnomocnikiem może być osoba sprawująca zarząd majątkiem lub interesami strony oraz osoba pozostająca ze stroną w stałym stosunku zlecenia, jeżeli przedmiot sprawy wchodzi w zakres tego zlecenia, współuczestnik sporu, jak również małżonek, rodzeństwo, zstępni lub wstępni strony oraz osoby pozostające ze stroną w stosunku przysposobienia). W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego dla występowania w charakterze pełnomocnika z art. 87 § 1 k.p.c. konieczne jest świadczenie szerszych usług, nie zaś wyłącznie zastępstwa procesowego (R. Baszuk, W. Marchwicki [w:] Prawo o adwokaturze. Komentarz, red. P. F. Piesiewicz, Warszawa 2023, art. 81).

Mając na uwadze powyższe, nie można zatem zasadnie wywodzić, że wymierzone obwinionemu kary jednostkowe oraz kara łączna, zostały orzeczone z naruszeniem jakiegokolwiek z dyrektyw wymiaru kary dyscyplinarnej. W doktrynie wskazuje się następujące dyrektywy: 1) stopnia winy, 2) stopnia społecznej szkodliwości (rodzaju i wagi) czynu, 3) osiągnięcia celów zapobiegawczych i wychowawczych względem obwinionego (dyrektywa szczególnoprewencyjno – wychowawcza), 4) kształtowania świadomości prawnej właściwej organizacji publicznej do której należy obwiniony, 5) uwzględniania okoliczności dotyczących sprawcy przewinienia dyscyplinarnego, 6) uwzględniania okoliczności dotyczących czynu wyczerpującego znamiona przewinienia dyscyplinarnego, takich np. jak sposób jego popełnienia, rodzaj i stopień naruszenia ciążących na obwinionym obowiązków, skutki czynu, w tym rozmiar jego ujemnych następstw (por. np. A. Halicki, Zasady wymiaru kary w postępowaniu dyscyplinarnym dotyczącym funkcjonariuszy celnych, Monitor Prawa Celnego i Podatkowego 2006, nr 6, s. 239 – 240). Niewątpliwie przy orzekaniu kary dyscyplinarnej zawsze trzeba baczyć, czy

w konkretnym rozpatrywanym wypadku, zostaną zrealizowane cele odpowiedzialności dyscyplinarnej, jakimi są: ochrona społecznego zaufania do zawodu, ochrona należytych standardów i poziomu jego wykonywania, skuteczne egzekwowanie prawnych konsekwencji w przypadku indywidualnych zachowań przedstawicieli właściwej organizacji publicznej naruszających reguły postępowania wyznaczone pojęciem godności lub powagi urzędu albo zawodu, czy naruszających reguły wykonywania zawodu wyznaczone ukształtowanymi normami zawodowej sztuki, etyki i deontologii (por. np. T. Kuczyński, O odpowiedzialności dyscyplinarnej pracowników, Państwo i Prawo 2003, nr 9, s. 60 – 61). Biorąc pod uwagę wszystkie kryteria wymiaru kary dyscyplinarnej, Sąd Najwyższy nie dostrzega zasadności zarzutu rażącej niewspółmierności kary.

Kierując się przedstawionymi powodami, Sąd Najwyższy z mocy art. 535 § 3 k.p.k. w zw. z art. 95n pkt 1 p.a., rozstrzygnął jak w postanowieniu.

[M. T.]

[r.g.]

Tomasz Demendecki